

Sygn. akt I ACa 157/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Zwierzyńska (spr.)
Sędziowie:	SA Jakub Rusiński
	SO (del.) Przemysław Jasinkiewicz

Protokolant: stażysta Krzysztof Domitrz

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. (poprzednio (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G.)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 3 grudnia 2013 r. sygn. akt XV C 660/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 325.109,57 zł (trzysta dwadzieścia pięć tysięcy sto dziewięć złotych 57/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2011 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części oddala powództwo;

2. w punkcie II (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 23.816 zł (dwadzieścia trzy tysiące osiemset szesnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 43.312 zł (czterdzieści trzy tysiące trzysta dwanaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

SSO (del.) Przemysław Jasinkiewicz SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Jakub Rusiński

Sygn. akt I ACa 157/16

UZASADNIENIE

Powód M. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w G. kwoty 331.960,68 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 22 kwietnia 2011 r. tytułem odszkodowania, twierdząc, że pozwany wyrządził mu szkodę wskutek wypełnienia posiadanego przez niego weksla in blanco już po przedawnieniu wierzytelności z tytułu umowy leasingu, którą ten weksel zabezpieczał, a następnie puścił wypełniony weksel w obieg przez indos, w wyniku czego powód utracił możliwość podnoszenia wobec posiadacza weksla zarzutów ze stosunku osobistego łączących go z remitentem i w rezultacie po przegraniu procesu z tym posiadaczem musiał zaspokoić wierzytelność z tego weksla, doznając szkody objętej dochodzonym żądaniem.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczając, aby ponosił odpowiedzialność za wobec powoda oraz zarzucając, że nie udowodnił on poniesienia szkody objętej dochodzonym żądaniem. Twierdził także, iż żądanie powoda jest przedawnione na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. Pozwany podniósł, że przedmiotem zwrotnego przelewu wierzytelności na mocy ugody zawartej w dniu 24 stycznia 2008 r. z poprzednim wierzycielem powoda (leasingodawcą, tj. (...) S.A.) mogła być nawet wierzytelność przedawniona, natomiast do dokonania indosu weksla na rzecz leasingodawcy był on zobowiązany na podstawie powyższej ugody, co uczynił z klauzulą bez obliga, wyłączając tym samym swoją odpowiedzialność za przyjęcie i zapłatę weksla, a tym samym wbrew powodowi nie puścił spornego weksla w obieg. Ponadto pozwany zaprzeczył, aby to on dokonał wypełnienia tego weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 3 grudnia 2013 r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 29 grudnia 1999 r. powód – w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod nazwą (...) zawarł z Centrum (...) S.A. (dalej nazywanej w skrócie jako (...) S.A.) umowę leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiotem były bliżej określone urządzenia czyszczące. Umowa została zawarta na okres do dnia 31 stycznia 2003 r. w zamian za zapłatę przez powoda określonych w harmonogramie opłat leasingowych. Termin zapłaty ostatniej raty został oznaczony na dzień 10 stycznia 2003 r. Jako zabezpieczenie wykonania zobowiązań wynikających z umowy powód wystawił i wręczył (...) S.A. weksel własny kaucyjny in blanco z klauzulą bez protestu. W § 9 umowy leasingu strony zamieściły deklarację wekslową, na podstawie której (...) S.A. został upoważniony do wypełnienia weksla w przypadku niewywiązania się przez powoda z warunków umowy leasingu „na sumę zobowiązań wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie w wysokości podwójnych odsetek ustawowych na dzień płatności weksla”.

W dniu 25 czerwca 2001 r. (...) S.A. oraz pozwany Bank (...) S.A. (obecnie noszący nazwę (...) BANK (...) S.A.) zawarły umowę przelewu wierzytelności leasingowych numer (...), na podstawie której (...) S.A. przeniósł na Bank (...) wierzytelność w kwocie 173.110,40 zł przysługującą mu wobec powoda z tytułu umowy leasingu operacyjnego nr (...), obejmującą dwadzieścia rat leasingowych, poczynając od oznaczonej w harmonogramie płatności stanowiącym załącznik do umowy leasingu raty nr 17 z terminem płatności przypadającym na dzień 10 czerwca 2001 r. do raty oznaczonej nr 36 (ostatniej) z terminem płatności w dniu 10 stycznia 2003 r. Do umowy przelewu załączona została m. in. umowa leasingu operacyjnego oraz weksel własny wystawiony przez powoda, indosowany przez (...) S.A. na pozwany bank. (...) S.A. doręczył powodowi zawiadomienie o powyższym przelewie.

W dniu 12 listopada 2001 r. (...) S.A. wypowiedział powodowi umowę leasingową i w dniu 3 grudnia 2001 r. wezwał go do zapłaty kwoty 10.718,13 zł. W dniu 3 lutego 2003 r. (...) S.A. wezwał powoda do zapłaty kwoty 163.258,79 zł jako rozliczenia umowy leasingu. Do wezwania załączone zostało rozliczenie, z którego wynika jednak, że tylko jedna opłata leasingowa nie została przez powoda uregulowana.

Z kolei pozwany pismem z dnia 17 października 2001 r., a następnie z dnia 24 października 2001 r. i 7 grudnia 2001 r., zawiadomił powoda o zawarciu z (...) S.A. umowy przelewu wierzytelności leasingowych oraz stanowczo

wyłączał uprawnienia (...) S.A do jakichkolwiek świadczeń, żądając wpłacania rat leasingowych na swój rachunek i informując o posiadaniu wystawionego przez powoda weksla in blanco indosowanego przez (...) S.A. na Bank (...) S.A., z zagrożeniem dochodzenia należności przeciwko powodowi z posiadanego weksla.

Roszczenie pozwanego powoda z tytułu umowy leasingu przedawniło się w dniu 10 stycznia 2006 r. W listopadzie 2006 r. weksel in blanco, stanowiący zabezpieczenie roszczeń z tej umowy, został wypełniony przez poprzednika prawnego pozwanego na kwotę 238 031,85 zł, płatną w dniu 8 listopada 2006 r. Pozwany nie zawiadomił jednak powoda o wypełnieniu weksla i nie wezwał go do zapłaty sumy wekslowej.

Następnie w dniu 25 stycznia 2008 r. między pozwanym a (...) S.A. została zawarta ugoda pozasądowa, na mocy której pozwany przelał zwrotnie na (...) S.A. m. in. wierzytelność wobec powoda. Zgodnie z § 5 pkt 11 tej ugody pozwany zobowiązał się do przekazania niezwłocznie po zawarciu ugody weksli wystawionych przez leasingobiorców tytułem zabezpieczenia spłaty wierzytelności objętych zwrotnym przelewem, opatrzonych indosem na rzecz (...) S.A. z datą zawarcia ugody i klauzulą „bez obliga”. Na podstawie tej ugody pozwany dokonał w dniu 25 stycznia 2008 r. indosu wystawionego przez powoda weksla na rzecz (...) S.A.

Umową z dnia 20 marca 2008 r. (...) S.A. przeniósł na rzecz (...) spółkę jawną wszelkie prawa przysługujące jej z tytułu weksli wskazanych w zestawieniu, stanowiących załącznik do tej umowy, w tym z weksla własnego wystawionego przez powoda. Nabywca wystąpił przeciwko powodowi o zapłatę, uzyskując nakaz zapłaty, na mocy którego nakazano powodowi, aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacił na rzecz (...) spółki jawnej kwotę 238.031,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 listopada 2006 r. Powód złożył zarzuty od tego nakazu, podnosząc m. in. zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 5 maja 2010 r. sygn. akt X GC 115/09 utrzymał powyższy nakaz w mocy w części dotyczącej zapłaty kwoty 238.031,85 zł, a ponadto zasądził od powoda na rzecz (...) – (...) spółki jawnej odsetki ustawowe od tej kwoty od dnia 15 września 2008 r. do dnia zapłaty i kwotę 19.118 zł tytułem kosztów procesu. Powód cofnął złożoną przez siebie apelację od powyższego wyroku.

W dniu 6 grudnia 2010 r. powód uścił na rzecz A. K. (1) kwotę 331.960,68 zł na którą składa się kwota 238.031,85 zł z tytułu należności głównej, odsetki w wysokości 67.959,72 zł, liczone od dnia 15 września 2008 r. do dnia 6 grudnia 2010 r., kwota 19.118 zł tytułem zasądzonych kosztów procesu oraz kwota 6851,11 zł uiszczona tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed sądem drugiej instancji.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów w postaci umowy leasingu operacyjnego nr (...) wraz z załącznikami, umowy przelewu wierzytelności leasingowych, zawiadomień, ugody pozasądowej, weksla, wyciągu z systemu komputerowego (...) pisma Banku (...), wypowiedzenia umowy leasingu. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony postępowania. Stan faktyczny ustalony na podstawie tych dokumentów był bezsporny między stronami, z wyjątkiem okoliczności dotyczących wypełnienia weksla. Sąd Okręgowy dokonał ustaleń również na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach w/w sprawy X GC 115/09.

Ponadto Sąd Okręgowy oparł się także na zeznaniach świadków D. B. (1), A. C. i U. K., którym dał wiarę co do wypełnienia weksla przez poprzednika prawnego pozwanego. Poza tym Sąd ten dał wiarę zeznaniom powoda w całości, w szczególności odnośnie do zapłaty kwoty zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie, dodając, że okoliczność ta została potwierdzona również złożonym wraz z pozwem pokwitowaniem. Natomiast zeznania świadka P. S. oraz przesłuchanego w charakterze strony pozwanej P. U. nie wniosły nic do sprawy.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 331.961 zł tytułem naprawienia szkody, poniesionej wskutek wypełnienia przez pozwanego weksla niezgodnie z deklaracją wekslową, a następnie przeniesienia weksla w drodze indosu na nowego nabywcę. Powód twierdził, że pozwany, wypełniając weksel niezgodnie z deklaracją (po terminie przedawnienia należności) i indosując go na (...) S.A., pozbawił go – w świetle prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – możliwości podjęcia obrony przed ostatnim posiadaczem weksla w drodze skorzystania

z zarzutów osobistych, w tym zarzutu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Jako podstawę swojego roszczenia wskazywał zarówno art. 471 k.c., jak i art. 415 k.c.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadniony podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia. W wypadku przyjęcia deliktowej podstawy odpowiedzialności pozwanego roszczenie powoda przedawniłoby się zgodnie z art. 442¹ k.c. W takiej sytuacji początek biegu trzyletniego terminu przedawnienia liczony jest od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie odpowiedzialnej. W niniejszej sprawie termin ten rozpoczął swój bieg od daty uiszczenia przez powoda należności wynikających z wyroku Sądu Okręgowego, tj. od dnia 6 grudnia 2010 r., ponieważ wtedy doznał on szkody w swoim majątku. Dochodzone roszczenie przedawniłoby się więc w dniu 7 grudnia 2013 r. Natomiast w przypadku przyjęcia odpowiedzialności opartej na art. 471 k.c. termin przedawnienia roszczenia wynosi dziesięć lat, a zatem również w oparciu o tę podstawę prawną roszczenie powoda nie uległoby przedawnieniu.

Sąd Okręgowy uznał następnie, że wbrew pozwanemu powód wykazał, że poniósł szkodę związaną z koniecznością uiszczenia na rzecz (...) spółki jawnej kwoty zasądzonej wyrokiem z dnia 5 maja 2010 r. Okoliczność tą wykazał on zarówno przedłożonym pokwitowaniem, jak i okazanym na rozprawie w dniu 19 listopada 2013 r. dowodem wpłaty przez A. K. kwoty 330.000 zł na swój rachunek bankowy po jej otrzymaniu od powoda. Z dowodów tych wynika, że powyższa kwota została uiszczona tytułem zadłużenia wynikającego z wyroku sądu w sprawie X GC 115/09. Zostało to potwierdzone również zeznaniami powoda.

Wysokość szkody powinna obejmować kwotę 238.031,85 zł jako należność główną, odsetki w wysokości 67.959,72 zł oraz kwotę 19.118 zł tytułem zasądzonych w wyroku kosztów procesu. Nieuzasadnione jest jednak objęcie roszczeniem kwoty 6851,11 zł uiszczonej na rzecz A. K. kwoty tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed sądem drugiej instancji. Kwota ta nie znajduje podstawy w treści orzeczenia, a obowiązek jej zapłaty nie wynika z żadnego innego dokumentu.

Sąd Okręgowy uznał ponadto, że powód wykazał, że weksel został wypełniony przez pozwanego po terminie przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. W sprawie bezsporne było, że roszczenie ze stosunku podstawowego, zabezpieczone wekslem in blanco, przedawniło się w dniu 10 stycznia 2006 r. W okresie od dnia 25 czerwca 2001 r. do dnia 28 stycznia 2008 r. weksel był w posiadaniu pozwanego. Z wyciągu z systemu komputerowego (...) obejmującego księgowania należności przysługujące pozwanemu od powoda za okres, w którym należności te przysługiwały pozwanemu, tj. od nabycia od (...) S.A. wierzytelności wobec powoda do ich zwrotnego przelewu, wynika, iż w dniu 6 grudnia 2006 r. zaksięgowana została wierzytelność w kwocie 125.423,84 zł, która razem z należnością główną, tj. kwotą 112.608,01 zł, wynikającą z umowy leasingu, odpowiada kwocie, na którą został wypełniony weksel. Fakt wypełnienia weksla przez pozwanego został potwierdzony również zeznaniami świadków D. B., A. C. i U. K..

Na fakt wypełnienia weksla po terminie przedawnienia roszczenia wskazuje również suma wekslowa widniejąca na wekslu. Powód wskazał bowiem, że weksel zgodnie z deklaracją wekslową powinien być uzupełniony na kwotę należności głównej w wysokości 112.608,01 zł powiększoną o podwójne odsetki ustawowe, które przy uwzględnieniu zmiennej stopy odsetek ustawowych od dnia opóźnienia w zapłacie każdej z rat leasingowych z marginalnym błędem dają kwotę 125.423,84 zł. Dokonane wyliczenie uprawdopodobnia w stopniu graniczącym z pewnością, że weksel został wypełniony w dniu 8 listopada 2006 r.

Sąd Okręgowy uznał jednak, że powód nie udowodnił związku przyczynowego między działaniem pozwanego, tj. wypełnieniem przez niego weksla po terminie przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego a przeniesieniem weksla w drodze indosu przez (...) S.A. na (...) spółkę jawną. Sam fakt wypełnienia weksla po terminie przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego nie spowodował szkody po stronie powoda. Gdyby pozwany dochodził należności z wypełnionego przez siebie weksla, powód miałby możliwość powołania się w toku postępowania na zarzuty o charakterze osobistym, w tym na przedawnienie roszczenia ze stosunku podstawowego.

Również sam fakt przeniesienia przez pozwanego weksła na (...) S.A. nie był działaniem bezprawnym. W dacie cesji zwrotnej i w dacie dokonania indosu weksła powód nadal posiadał zobowiązania z tytułu niespłaconych rat leasingowych. Na podstawie ugody z dnia 25 stycznia 2008 r. pozwany przeniósł zwrotnie na rzecz (...) S.A. przysługującą mu niezaspokojoną wierzytelność z umowy leasingu w stosunku do powoda wraz z wszystkimi związanymi z nią prawami i zabezpieczeniami, w tym zabezpieczeniem w postaci weksła. Na mocy § 5 ust. 11 tej ugody pozwany był zobowiązany wydać spółce (...) wystawiony przez powoda weksel. Był też zobowiązany do naniesienia na nim indosu. Pozwany nie dokonał zbycia weksła w celach zarobkowych, a jedynie wypełnił zobowiązanie wynikające z zawartej ugody. Indos został przy tym dokonany na spółkę, która była wierzycielem powoda ze stosunku podstawowego wynikającego z umowy leasingu. Nabywca weksła powinien więc posiadać wiedzę na temat aktualnych zobowiązań powoda, w tym o przedawnieniu jego roszczenia ze stosunku podstawowego.

Pozwany nie odpowiada natomiast za dokonanie przez (...) S.A. dalszego indosu weksła na osobę trzecią bez upewnienia się co do jego wypełnienia zgodnie z deklaracją wekslową. Zgodnie z treścią art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialności tylko za normalne działania i zaniechania, z którego szkoda wynika. Dopiero dokonanie dalszego indosu weksła na osobę trzecią przez (...) S.A. bez upewnienia się co do jego wypełnienia zgodnie z deklaracją wekslową pozbawiło powoda możliwości podnoszenia tego zarzutu, a tym samym naraziło go na szkodę. Czynności ta znajdowała się poza wpływem pozwanego.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie zarówno na podstawie art. 415 k.c., jak i art. 417 k.c. Nie wykazał on bowiem związku przyczynowego między działaniem pozwanego a szkodą. Nie wykazał również, aby przeniesienia weksła na (...) S.A. było czynnością bezprawną.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacją przez powoda w oparciu o zarzuty:

1) naruszenia prawa materialnego:

a) art. 361 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy między szkodą poniesioną przez powoda a zachowaniem pozwanego,

b) art. 11 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji błędne i przyjęcie, że normalnym następstwem wypełnienia weksła nie jest wprowadzenie go do obiegu, czyli możliwość dalszego indosowania weksła przez kolejnych indosantów bez ograniczenia,

c) art. 11 prawa wekslowego przez jego błędną wykładnię wskutek pominięcia, że do jednej z pięciu głównych funkcji weksła należy funkcja obiegowa, polegająca na możliwości nieograniczonego przenoszenia praw wekslowych z jednej osoby na inną za pomocą indosu, a w konsekwencji błędne uznanie, że dalsze indosowanie weksła przez indosatariuszy pozwanego nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym między szkodą a działaniem pozwanego w postaci wypełnienia weksła in blanco oraz puszczeniem go w obieg oraz że między działaniem pozwanego, polegającym na wypełnieniu weksła po terminie przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego a indosowaniem weksła przez (...) S.A. na (...) A. K. sp. j. nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy,

d) art. 10 w zw. z art. 1 prawa wekslowego przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że samo wypełnienie weksła po terminie przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego nie spowodowało szkody u powoda, pomimo że zakres zobowiązania wekslowego powoda ocenia się właśnie według treści wystawionego u podpisanego przez niego weksła, który został wypełniony przez pozwanego, a gdyby pozwany nie indosował weksła na (...) S.A., który miał prawo indosować go dalej i z tego prawa skorzystał, powód nie zostałby pozbawiony możliwości podniesienia zarzutów ze stosunku podstawowego, tj. zarzutu wypełnienia weksła na sumę zawyżoną według stanu jego zobowiązania na dzień wypełnienia weksła in blanco i zarzutu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego,

e) art. 10 prawa wekslowego przez jego błędną wykładnię prowadzącą do bezzasadnego przyjęcia, że indosowanie weksła zupełnego oraz weksła niezupełnego nie ma żadnego znaczenia dla możliwości skorzystania przez dłużnika

wekslowego z zarzutu prze-dawnienia oraz że samo wypełnienie weksla przez pozwanego, a następnie przeniesienie go na (...) S.A. w drodze indosu nie wyrządziło powodowi szkody,

2) naruszenia art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, umowa z dnia 25 stycznia 2008 r., zawarta między pozwanym a (...) S.A., miała charakter nieodpłatny.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 325.109,57 zł z odsetkami ustawowymi o d. dnia 22 kwietnia 2011 r. i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację i zasądził od powoda na rzecz pozwanego .

Sąd Apelacyjny dzieląc i przyjmując za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji wskazał, że za podstawę oceny roszczenia powoda należy przyjąć przepisy o odpowiedzialności kontraktowej, w szczególności art. 471 k.c., nie było natomiast podstaw do przyjęcia, że ewentualne bezprawne zachowanie pozwanego mogło stanowić czyn niedozwolony, uzasadniający zastosowanie art. 415 k.c. Między powodem a jego kolejnymi wierzycielami istniał bowiem stosunek prawny, a podstawy obowiązku odszkodowawczego pozwanego powód upatruje w naruszeniu treści tego stosunku, czyli w uzupełnieniu weksla przez pozwanego niezgodnie z deklaracją wekslową. Stosunkiem tym była umowa leasingowa z dnia 25 grudnia 1999 r. Oceny bezprawności zachowania pozwanego dokonywać zatem należy pod kątem zgodności tego zachowania z treścią stosunku prawnego istniejącego w chwili wypełnienia weksla między powodem a pozwanym jako posiadaczem weksla in blanco w chwili jego uzupełnienia. W takiej sytuacji nie ma podstaw do przyjęcia, że w sprawie chodzić może o czyn niedozwolony pozwanego, czyli o zachowanie niemające związku z treścią stosunku prawnego łączącego go już z powodem w chwili uzupełnienia weksla.

Za kluczową dla rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny uznał kwestię związku przyczynowego między wypełnieniem przez pozwanego weksla a wyrządzeniem powodowi szkody, a decydujące znaczenie miało pominięcie przez Sąd pierwszej instancji istotnego wniosku wynikającego z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Mianowicie pozwany, uzupełniając weksel in blanco wystawiony przez powoda, określił datę jego płatności na dzień 8 listopada 2006 r. Z art. 101 pkt 3 prawa wekslowego wynika, że oznaczenie terminu weksla co do zasady jest obligatoryjnym elementem weksla; wprawdzie w art. 102 zd. 2 prawa wekslowego rygoryzm tego wymogu jest nieco złagodzony, ale przepis ten nie ma znaczenia w sprawie, skoro termin płatności weksla – oczywiście po jego uzupełnieniu przez pozwanego – został ściśle oznaczony konkretną datą kalendarzową. Biorąc ponadto pod uwagę charakter weksla własnego, wskazać dalej Sąd Apelacyjny, że nie mają do niego zastosowania przepisy o przyjęciu weksla, ponieważ wystawca weksla własnego w przeciwieństwie do trasata nie może odmówić przyjęcia weksla, a jego odpowiedzialność zgodnie z art. 104 zd. 1 prawa wekslowego jest taka sama jak akceptanta weksla trasowanego, czyli trasata, który przyjął weksel.

Z przepisów prawa wekslowego, zawartych w Dziale V Tytułu I prawa wekslowego zatytułowanego (...), które mają na mocy art. 103 zastosowanie do weksla własnego, wynika, że suma wekslowa powinna zostać zapłacona zgodnie z oznaczonym w wekslu terminem płatności. Z uwagi na oznaczenie w spornym wekslu daty płatności konkretną datą kalendarzową nie mają znaczenia w sprawie przepisy art. 34 – 37 prawa wekslowego, które regulują płatność weksli, których płatność następuje za okazaniem, w pewien czas po okazaniu lub w pewien czas po dacie. W rozpoznawanej sprawie określona w wekslu suma wekslowa, powinna zostać zapłacona przez powoda w dniu 8 listopada 2006 r. Powód powinien zostać zawiadomiony przez pozwanego o uzupełnieniu weksla, czego pozwany nie uczynił. Zaniechanie to nie miało jednak żadnego wpływu na oznaczenie daty płatności weksla. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że zaniechanie wezwania dłużnika wekslowego po wypełnieniu weksla do jego zapłaty (wykupu)

może mieć wpływ jedynie na ustalenie początkowej daty opóźnienia dłużnika wekslowego, od której mogą zostać od niego zasądzone odsetki od sumy wekslowej .

Skutki odmowy zapłaty weksła zostały natomiast uregulowane w art. 44 prawa wekslowego, mającego po myśli art. 103 zastosowanie również do weksli własnych , zgodnie z którym odmowa zapłaty powinna być stwierdzona aktem publicznym, zwanym protestem.

Z art. 46 prawa wekslowego wynika jednocześnie, że wystawca może zwolnić posiadacza weksła od dokonania powyższego protestu z powodu niezapłacenia weksła przedstawionego do zapłaty i taka sytuacja miała miejsce w tej sprawie, ponieważ w zawartej w § 9 umowy leasingowej z dnia 29 grudnia 1999 r. powód, jako wystawca weksła własnego, wyraził zgodę na wpisanie w wekslu klauzuli „bez protestu” i taka klauzula została wpisana przez pozwanego w treści weksła.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał na skutki upływu terminu płatności weksła dla możliwości jego przenoszenia przez indos, co zostało to uregulowane w art. 20 prawa wekslowego zgodnie z którym indos po terminie płatności ma te same skutki, co indos przed tym terminem, jednak indos po proteście z powodu niezapłacenia lub po upływie terminu, ustanowionego dla protestu, ma tylko skutki zwykłego przelewu, przy czym aż do dowodu przeciwnego indos bez daty uważa się za dokonany przed upływem terminu, ustanowionego dla protestu.

Po oznaczonym w wekslu terminie płatności zostały dokonane dwa spośród trzech znajdujących się na nim indosów, a mianowicie indos w dniu 25 stycznia 2008 r. dokonany przez pozwanego na rzecz (...) S.A. oraz indos dokonany przez (...) S.A. na rzecz (...) spółkę jawną. Ten ostatni indos nastąpił po terminie płatności weksła, co stanowiło okoliczność bezsporną między stronami.

Z art. 20 prawa wekslowego wynika, że dopiero dokonanie indosu po proteście lub po upływie terminu do ustanowionego do jego dokonania zmienia się charakter indosu, ponieważ ma on w takiej sytuacji tylko skutki zwykłego przelewu.

Należy jeszcze wskazać, że na potrzeby art. 20 prawa wekslowego na równi z dokonaniem protestu lub z upływem terminu, w jakim powinien on być dokonany, traktuje się sytuację, w której posiadacz weksła został zwolniony z obowiązku dokonania protestu w wyniku zamieszczenia na wekslu klauzuli „bez protestu”, „bez kosztów” lub innej równoznacznej klauzuli

W rozpoznawanej sprawie oznaczało to, że w związku z oznaczeniem terminu płatności weksła na dzień 8 listopada 2006 r. i bezskutecznym upływem terminu jego płatności, zastosowanie miał art. 20 zd. 2 prawa wekslowego. Zatem zarówno indos dokonany w dniu 24 stycznia 2008 r. przez pozwanego na rzecz (...) S.A., jak i późniejszy indos dokonany przez (...) S.A. na rzecz (...) spółkę jawną, miały skutki jedynie zwykłego przelewu, wobec czego powód, jako dłużnik wekslowy w sprawie X GC 115/09 Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie, wbrew odmiennemu pogładowi tamtego Sądu, był uprawniony do podnoszenia przeciwko spółce jawnej, jako posiadaczowi weksła, na podstawie art. 513 k.c. wszelkich zarzutów ze stosunku osobistego łączącego go z remitentem, w tym zarzutu przedawnienia roszczenia z powyższego stosunku (tzw. stosunku podstawowego) i wypełnienia weksła po przedawnieniu tego roszczenia.

Powód w wywiedzionej apelacji słusznie akcentował zagadnienia związane z funkcją obiegową weksła, ale nie wziął pod uwagę treści art. 20 prawa wekslowego. Przepis ten wprowadza tzw. okres obiegu weksła, czyli czas, w jakim może być dokonywany obrót wekslem w drodze indosowania, a więc przenoszenia praw z weksła ze skutkami przewidzianymi w art. 16 i art. 17 prawa wekslowego.

W konsekwencji za chybione Sąd Apelacyjny uznał zarzuty naruszenia art. 11 prawa wekslowego przez pominięcie funkcji obiegowej weksła i nieuwzględnienie tego, że normalnym następstwem wypełnienia weksła in blanco jest możliwość jego wprowadzenia w obrót w drodze indosu oraz jego dalszego indosowania przez kolejnych indosantów bez ograniczenia. W rozpoznawanej sprawie okres obiegu spornego weksła zakończył się z chwilą upływu terminu,

w jakim mógłby zostać złożony protest przez wystawcę, a po tym terminie dokonywane indosy były indosami poteterminowymi, które miały skutki jedynie zwykłego przelewu. Wobec tego powód w rzeczywistości nie został pozbawiony przez pozwanego możliwości podnoszenia przeciwko ostatniemu posiadaczowi wszelkich zarzutów ze stosunku prawnego łączącego go z poprzednimi posiadaczami weksla.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że powód trafnie podnosił takie zarzuty w sprawie X GC 115/09, ale nie zostały one uwzględnione przez Sąd Okręgowy rozstrzygający tamtą sprawę w pierwszej instancji. Powód cofnął wniesioną w tamtej sprawie apelację, wskutek czego nie została ona merytorycznie rozpoznana przez sąd odwoławczy. W apelacji tej powód nie podnosił zarzutu naruszenia art. 20 prawa wekslowego, ale uchybienie to mogłoby zostać naprawione przez Sąd Apelacyjny z urzędu, ponieważ chodziło o naruszenie prawa materialnego. W związku z tym pozwany zasadnie podnosił w tej sprawie, że powód błędnie zrezygnował z zaskarżenia niekorzystnego dla niego wyroku, na podstawie którego zapłacił następnie kwotę, którą wskazuje obecnie jako swoją szkodę.

W tej sytuacji za bezpodstawne Sąd Apelacyjny uznał zarzuty naruszenia art. 361 k.c. i art. 10 prawa wekslowego. Skoro bowiem powód mógł podnosić przeciwko ostatniemu posiadaczowi na podstawie art. 513 k.c. wszelkie zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, to dla wyrządzenia mu przedmiotowej szkody nie ma żadnego znaczenia ani fakt wypełnienia weksla przez pozwanego po terminie przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, który był zabezpieczony przez ten weksel, ani jego indosowanie na rzecz (...) S.A. w wykonaniu ugody z dnia 25 stycznia 2008 r. W każdej z tych sytuacji powód mógł bowiem skutecznie powoływać się na zarzut wypełnienia weksla po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego.

Przyczyną szkody objętej dochodzonym w sprawie żądaniem nie było więc wypełnienie weksla przez pozwanego po terminie przedawnienia zobowiązania ze stosunku podstawowego, a następnie przeniesienie go na dalsze podmioty przez indos, lecz to, że w sprawie wytoczonej powodowi przez ostatniego posiadacza weksla niezasadnie nie zostały uwzględnione podniesione przez niego zarzuty ze stosunku osobistego z uwagi na błędne uznanie, że w sprawie miały zastosowanie przepisy art. 16 i art. 17 prawa wekslowego zamiast art. 513 k.c. w związku z art. 20 prawa wekslowego. Okoliczności te nie mogą jednak obciążać pozwanego.

Na skutek skargi kasacyjnej powoda wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku został uchylony wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2015 r. w punktach drugim i trzecim i w tym zakresie sprawę przekazano Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku odnosząc się do podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 365 § 1 k.p.c., wskazał, że w rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny mógł ustalić odmiennie niż Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie X GC 115/09 kwestię możliwości skutecznego podnoszenia w tym postępowaniu przez powoda przeciwko ostatniemu posiadaczowi weksla zarzutu osobistego przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku osobistego zabezpieczonego wekslem in blanco, uzupełnionym i indosowanym przez pozwanego.

Z tego względu nieuzasadniony był zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c.

Natomiast za uzasadniony Sąd Najwyższy uznał zarzut naruszenia art. 415 k.c. i w tym względzie powołał się na jednolite stanowisko orzecznictwa, zgodnie z którym uzupełnienie weksla in blanco wręczonego w celu zabezpieczenia roszczenia, po upływie terminu przedawnienia roszczenia zabezpieczonego wekslem nie mieści się w granicach upoważnienia do wypełnienia weksla. W sytuacjach, w których zastrzeżono że wręczony weksel może być uzupełniony w każdym czasie, chodzi o dowolną chwilę przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu.

W konsekwencji nie podzielił Sąd Najwyższy stanowiska pozwanego, że uzupełnienie weksla in blanco po upływie terminu przedawnienia roszczenia zabezpieczonego wekslem, nie stanowi czynu niedozwolonego i nie może być podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 415 k.c.

Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że zakaz wypełniania takich weksli po upływie terminu przedawnienia wynika z szeregu jego orzeczeń, które mają charakter uniwersalny, za czym przemawia między innymi wzgląd na potrzebę ochrony dłużnika przed zobowiązaniem bezterminowym i wyjątkowo wysokie ryzyko, jakie stwarza dla niego weksle in blanco. Zakaz taki należy również wyprowadzić z przepisów prawa karnego, w szczególności art. 207 § 2 k.k., przy czym za bez znaczenia Sąd Najwyższy uznał okoliczność, że pozwany jako osoba prawna nie ponosi odpowiedzialności karnej, gdyż należy przyjąć, że istnieje ustawowy zakaz wypełniania weksli in blanco w razie przedawnienia zabezpieczonych nimi roszczeń niezgodnie z wolą wyrażoną w porozumieniach wekslowych, na szkodę obowiązań i wykorzystywania ich w obrocie.

Za uzasadniony Sąd Najwyższy uznał także zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c., polegającego na przyjęciu, że pomiędzy uzupełnieniem weksla in blanco kwotą, co do której roszczenie o jej zapłatę ze stosunku podstawowego uległo przedawnieniu i wprowadzeniu weksla do obrotu, a szkodą poniesioną przez dłużnika wekslowego na skutek zapłaty posiadaczowi weksla należności ujętej w tym wekslu, nie zachodzi związek przyczynowy. Zdaniem Sądu Najwyższego, pomiędzy wypełnieniem przez pozwanego weksla oraz jego przeniesieniem na inny podmiot a szkodą powoda wskutek zapłaty kwoty zasądzonej od niego prawomocnym wyrokiem z dnia 5 maja 2010 r. Sądu Okręgowego w Warszawie zachodzi związek o charakterze kauzalnym. Gdyby pozwany nie wypełnił weksla i nie przeniósł go na inny podmiot, powyższy wyrok nie zapadłby.

Związek ten ma charakter adekwatny, gdyż legitymowanie się wypełnionym wekslem znacznie zwiększa prawdopodobieństwo powstania szkody w postaci konieczności zapłaty tej należności w porównaniu z sytuacją, w której wierzyciel może dochodzić tej należności od dłużnika, ale z powołaniem się wyłącznie na stosunek podstawowy.

Sąd Najwyższy wskazał, że Sąd Apelacyjny nie analizując bliżej kwestii istnienia wielocłonowego adekwatnego związku przyczynowego przyjął, że jego istnienie wyłączyło to, że do łańcucha zdarzeń pomiędzy wypełnieniem weksla przez pozwanego na jego przeniesieniem na inny podmiot a szkoda poniesioną przez powoda łączyły się niezależne od pozwanego przyczyny, którymi były - błędne rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd Okręgowy w Warszawie oraz zaniechanie przez powoda jako pozwanego w powyższej sprawie – właściwej obrony poprzez bezzasadne zaniechanie popierania apelacji, mimo że indosy wywołały jedynie skutki zwykłego przelewu, a tym samym powód zachował prawo do podnoszenia skutecznych zarzutów osobistych przeciwko posiadaczowi weksla. Sąd Apelacyjny zaniechał jednak ustalenia przebiegu postępowania sądowego w sprawie zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 maja 2010 r., w szczególności czy w postępowaniu tym brał udział (...) Bank (...) S.A. w G. względnie czy został on przypozwany zachował wobec powoda prawo do podnoszenia zarzutów uwzględnionych przez Sąd Apelacyjny. Kwestia ta, jak zauważył Sąd Najwyższy, rzutuje na prawidłowość materialnoprawnej oceny istnienia adekwatnego związku przyczynowego. Dalej Sąd Najwyższy zauważył, że powód w powyższej sprawie podjął właściwą obronę podnosząc zarzut przedawnienia, który jednak nie został uwzględniony przez Sąd rozpoznający sprawę. W tej sytuacji zaniechanie przez powoda kontynuowania postępowania apelacyjnego, nie może stanowić zdarzenia eliminującego adekwatny związek przyczynowy pomiędzy uzupełnieniem weksla in blanco po terminie przedawnienia zabezpieczonych nim roszczeń i jego indosowaniem a szkodą poniesioną na skutek zapłaty należności ujętych w wekslu przez jego wystawcę, a co najwyżej jako współprzyczynę szkody, co może uzasadniać zastosowanie art. 362 k.c.

Sąd Najwyższy wskazał dalej, że Sąd Apelacyjny zaniechał oceny, czy uzupełnienie weksla in blanco po terminie przedawnienia zabezpieczonych nim roszczeń i jego indosowanie po terminie płatności, mimo iż wywołało jedynie skutki zwykłego przelewu, nie rozważył jednak warunków do powstania szkody poprzez zwiększenie ryzyka wykorzystania weksla do dochodzenia należności w oderwaniu od stosunku podstawowego oraz oceny możliwości skutecznego podniesienia zarzut u przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. O istnieniu adekwatnego związku przyczynowego przesądza już bowiem to, że zwiększa się prawdopodobieństwo wystąpienia danego skutku w razie zaistnienia określonej przyczyny.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, przy czym oceny tej Sąd Apelacyjny dokonuje mając także na uwadze wywody przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2015 r.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego nie były w ich najistotniejszym zarysie kwestionowane w apelacji, a Sąd Odwoławczy akceptuje je i przyjmuje za własne, co nie wymaga ich ponownego przytaczania. Ustalenia te skarżący podważał jedynie co do konstatacji Sądu a quo, iż umowa z dnia 25 stycznia 2008 r. pomiędzy (...) S.A. a poprzednikiem prawnym pozwanego miała charakter nieodpłatny. Kwestia ta, jakkolwiek niemająca znaczenia w kontekście odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, istotnie została wadliwie ustalona przez Sąd meriti. Słusznie akcentuje skarżący w apelacji, iż skoro poprzednik prawny pozwanego zawarł ugodę obejmującą między innymi wierzytelność wobec powoda, a nadto zgodnie z paragrafem drugim tej ugody (...) S.A. miał zapłacić na rzecz poprzednika prawnego pozwanego określoną kwotę, to teza o braku odpłatności tej umowy nie może się ostać. Teza ta, postawiona przez Sąd Okręgowego niejako na marginesie jego rozważań o braku związku przyczynowego pomiędzy działaniem poprzednika prawnego pozwanego a szkodą powoda, nie była jednak podstawową przesłanką jego wyводу, lecz tylko dodatkowym niejako wsparciem argumentacji opierającej się na twierdzeniu, że skoro poprzednik prawny wydając wypełniony weksel i indosując go na (...). S.A. wypełniał zobowiązanie z ugody, to tym samym brak jest bezprawności jego działania oraz związku przyczynowego między wypełnieniem weksla po terminie przedawnienia zabezpieczonego nim roszczenia a szkodą powoda.

Kwestie te zostaną szerzej omówione w dalszym toku rozważań, a w tym miejscu wystarczające jest zasygnalizowanie, że błędne ustalenie przez Sąd Okręgowy charakteru ugody z dnia 25 stycznia 2008 r., nie ma znaczenia dla przyjęcia ostatecznej odpowiedzialności pozwanego.

Natomiast Sąd Apelacyjny mając na względzie rozważania zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2015 r. poczynił dodatkowe ustalenia na podstawie akt sprawy X GC 115/09 Sądu Okręgowego w Warszawie, to jest na podstawie wniosku M. K. z dnia 18 listopada 2009 r. o zawiadomienie o toczącym się procesie (...) Bank SA., pisma (...) Bank (...) S.A. z dnia 24 marca 2010 r. oraz wyroku tego Sądu z dnia 5 maja 2010 r. wraz z uzasadnieniem (k. 184-188, 210 – 211, 236 -237).

Z dokumentów tych wynika, że (...) Bank na skutek pisma złożonego przez powoda został zawiadomiony przez Sąd Okręgowy w Warszawie o procesie wytoczonym powodowi przez (...) spółkę jawną, jednakże mimo rozważania przystąpienia do tego procesu w charakterze interwenienta ubocznego, ostatecznie tego nie uczynił.

Powyższe okoliczności mają znaczenie w świetle konstatacji Sądu Najwyższego, iż na ocenę prawidłowości istnienia adekwatnego związku przyczynowego rzutuje kwestia aktywności (...) Bank (...) S.A. w sprawie X C 115/09 Sądu Okręgowego w Warszawie, w szczególności czy w sprawie tej brał udział jako interwenient uboczny. Ma to bowiem znaczenie w świetle przepisów art. 82 k.p.c. oraz art. 82 k.p.c. w związku z art. 85 k.p.c., to jest - czy pozwany zachował prawo podnoszenia wobec powoda zarzutów z tytułu wadliwego prowadzenia procesu. Zgodnie bowiem z art. 82 k.p.c., interwenient uboczny nie może w stosunku do strony, do której przystąpił, podnieść zarzutu, że sprawa została rozstrzygnięta błędnie albo że strona ta prowadziła proces wadliwie, chyba że stan sprawy w chwili przystąpienia interwenienta uniemożliwił mu korzystanie ze środków obrony albo że strona umyślnie lub przez niedbalstwo nie skorzystała ze środków, które nie były interwenientowi znane.

Pozwany nie przystąpił ostatecznie do sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie w charakterze interwenienta ubocznego, zatem regulacja z art. 82 k.p.c. nie ma do niego zastosowania i nie dotyczą go ograniczenia wynikające z tego przepisu. Jednakże również w toku niniejszego postępowania, w tym także po uchyleniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 czerwca 2014 r. przez Sąd Najwyższy do ponownego rozpoznania, nie podniósł żadnych tego typu zarzutów podważających prawidłowość działania powoda w sprawie przed Sądem Okręgowym w Warszawie. Co więcej, nie podniósł także zarzutów związanych z cofnięciem apelacji przez powoda w tej sprawie, która to okoliczność zgodnie z wywodami Sądu Najwyższego nie eliminuje związku przyczynowego między uzupełnieniem weksla in blanco po terminie przedawnienia zabezpieczonych nim roszczeń i jego indosowaniem a szkodą powoda, mogłaby natomiast ewentualnie stanowić współprzyczynę powstania szkody w świetle art. 362 k.c.

W ocenie Sądu Odwoławczego, ciężar dowodu w powyższej kwestii spoczywa na pozwanym, jako że on z tej okoliczności wywodzić może korzystne dla siebie skutki prawne w postaci zmniejszenia swojego obowiązku odszkodowawczego wobec powoda. Pozwany jednak nie wystąpił z inicjatywą tym kierunku, tym samym zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Fakt poniesienia szkody przez powoda jest niewątpliwy i wynika z niepodważonych ustaleń Sądu pierwszej instancji, a wobec stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 listopada 2015 r. i przytoczonego w nim bogatego orzecznictwa, nie sposób negować istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy uzupełnieniem weksla in blanco po terminie przedawnienia zabezpieczonych nim roszczeń i jego indosowaniem przez poprzednika prawnego pozwanego, a szkodą powoda na skutek zaspokojenia należności z weksla. W myśl bowiem art. 398²⁰ k.p.c., sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy.

W konsekwencji uzasadniony jest podniesiony przez skarżącego apelacji zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c., na którego gruncie należy najpierw ustalić, czy dane zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody tzw. test *conditio sine qua non*(1), a następnie ustalić, czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia (2). Dla ustalenia wystąpienia pierwszej z przesłanek należy zbadać, czy niewystąpienie danego zdarzenia powodowałoby że szkoda nie wystąpiłaby, a dopiero pozytywny wynik testu pozwala ocenić zaistnienie drugiej przesłanki, to jest czy szkoda stanowi normalne, typowe następstwo danego zdarzenia.

Pomniejsze natomiast mają natomiast zarzuty naruszenia art. 10 prawa wekslowego oraz art. 11 prawa wekslowego w sytuacji, gdy oś rozważań Sądu Okręgowego dotyczyła wykazania braku związku przyczynowego pomiędzy działaniem poprzednika prawnego pozwanego, a szkodą powoda z uwagi na działanie powoda w celu wykonania zobowiązania z ugody z dnia 25 stycznia 2008 r. oraz z uwagi na brak jego odpowiedzialności za działania osób, które nabyły weksel nie upewniając się, czy został on wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową.

Zdaniem Sadu Apelacyjnego, taki tok rozumowania Sądu Okręgowego mógłby wskazywać, iż upatruje on obowiązku po stronie kolejnego nabywcy weksla czynienia stosowanych ustaleń co do poprawności wypełnienia weksla w kontekście brzmienia deklaracji wekslowej. Oczywistym jest, iż nie zasługuje ono na aprobatę, chociażby z tego względu, że obowiązek taki nie wynika z przepisów prawa wekslowego, a nadto rozumowanie takowe ignoruje abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego, którego wyrazem jest między innymi ograniczona możliwość podnoszenia zarzutów przeciwko kolejnym posiadaczom weksla z tytułu stosunków osobistych z wystawcą lub posiadaczami poprzednimi. W istocie zatem można by raczej stwierdzić, iż Sąd Okręgowy w toku swojego wyводу dopuścił się raczej naruszenia art. 17 prawa wekslowego, który to zarzut nie został podniesiony w apelacji, jednak Sąd Odwoławczy działając jako instancja merytoryczna, zobligowany jest do kontrolowania prawidłowości zastosowania prawa materialnego także i bez podniesienia w tej kwestii uszczegółowionych zarzutów.

Powyższe uwagi mają jednak charakter marginalny, a to wobec stwierdzenia, iż wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, spełnione zostały przesłanki z art. 361 k.c. do przyjęcia istnienia związku przyczynowego pomiędzy działaniem (...) Bank (...) S.A., a szkodą podniesioną przez powoda.

Zgodzić się należy ze skarżącym, że wypełnienie weksla in blanco wbrew treści deklaracji wekslowej po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego stanowiło nie tylko działanie bezprawne ze strony (...) Bank S.A. ale przed wszystkim było koniecznym warunkiem wyrządzenia powodowi szkody. Z kolei indosowanie tego weksla w sposób oczywisty upoważniało każdego posiadacza weksla do dochodzenia roszczeń nim objętych, i kolejny posiadacz mógł to uczynić zgodnie z prawem. Zatem poprzednik prawny pozwanego, jako profesjonalista obeznany z obrotem wekslowym często stosowanym w praktyce bankowej, z pewnością miał świadomość, że na skutek dalszego indosowania weksla przez (...) S.A. (do czego podmiot ten był uprawniony), może dojść do wyegzekwowania od powoda należności z weksla i tym samym wyrządzenia mu szkody.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w przywoływanym wyroku z dnia 19 listopada 2015 r., istnienia adekwatnego związku przyczynowego nie eliminuje brak bezpośredniego powiązania kauzalnego pomiędzy szkodą a jej przyczyną oraz to, że jest związek przyczynowy wieloczłonowy. W niniejszej sprawie, jak podkreślił Sąd Najwyższy, zaniechanie kontynuowania przez powoda postępowania apelacyjnego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 maja 2010 r., nie wyłącza adekwatnego charakteru związku przyczynowego, a pozwany, co podniesiono wyżej, nie podjął żadnej inicjatywy dowodowej celem ewentualnego wykazania współprzyczynienia się powoda do szkody.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że zachodzą podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa co do zasady co do kwoty żądanej w apelacji, gdyż wysokość szkody należy uznać za wykazaną w świetle niekwestionowanych ustaleń Sądu pierwszej instancji.

Powództwo nie zasługiwało jedynie na uwzględnienie co do odsetek za opóźnienie żądanych przez powoda już od dnia 22 kwietnia 2011 r. , to jest od daty pisma, w którym wzywał poprzednika prawnego pozwanego do zapłaty. Tymczasem pismo to dotarło do niego w dniu 9 maja 2011 r. (por. odpowiedź (...) Bank (...) S.A. k. 21), zatem dopiero w tym dniu roszczenie to stało się wymagalne zgodnie z art. 455 k.c. Zatem z tego względu odsetek za opóźnienie powód może skutecznie domagać się od dnia 9 maja 2011 r. Sposób zasądzenia odsetek uwzględnia zmiany w stanie prawnym obowiązujące od dnia 1 stycznia 2016 r., kiedy to weszła w życie nowelizacja kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 9 października 2015 r. o (Dz. U. z 2015 r, poz. 1830), wprowadzająca w art. 481 §1 k.c. pojęcie „odsetek ustawowych za opóźnienie” oraz określony sposób ustalenia ich stopy.

Z tego względu Sąd Odwoławczy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w sposób opisany w punkcie pierwszym sentencji, w tym także w zakresie kosztów postępowania obejmujących opłatę od pozwu 16.599 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.217 zł. W części, w jakiej powództwo dotyczyło odsetek od dnia 22 kwietnia 2011 r. , Sąd Apelacyjny oddalił powództwo oraz apelację na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach Sąd Odwoławczy orzekł na mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 §1 k.p.c. Sąd obciążył pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, na które składały się koszty opłaty od apelacji i od skargi kasacyjnej w kwotach po 16.256 zł oraz koszty zastępstwa procesowego przed Sądem Najwyższym w kwocie 5.400 zł oraz przed Sądem Apelacyjnym również w kwocie 5. 400 zł, co łącznie dało kwotę 43.312 zł. Wysokość tych kosztów ustalono na podstawie § 6 pkt 7 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz. Z 2013 r., poz. 461 ze zm.) .

SSO Przemysław Jasinkiewicz SSA Jakub Rusiński SSA Małgorzata Zwierzyńska